

## BYDGOSZCZ. MANRU W OPERZE **WIELKA MIŁOŚĆ CYGANA**

MARTA LESZCZYŃSKA

„Manru” to opera wieńcząca twórczość kompozytorską Paderewskiego, zarazem pierwszy polski dramat muzyczny i jedna z najważniejszych pozycji w repertuarze narodowym.



Aktualnie grana jest tylko przez Operę Nova. Na afiszu bydgoskiej sceny obecna jest od 10 lat, kiedy to została wystawiona na 50-lecie bydgoskiej Opery. Przedstawienie będzie można zobaczyć dwa razy w ten weekend.

Realizatorzy bydgoskiej premiery w opowieści o tragicznej miłości góral-

ki Ulany i Cygana Manru oddali konflikt dwóch wrogich światów o odmiennej kulturze oraz odwieczne animozje między takimi społecznościami, jakie niszczą szczęście jednostek. Oryginalne jest nie tylko libretto, ale także muzyka Paderewskiego. Sięga w niej do monumentalnego, Wagnerowskiego tutti, komponuje melodyjne arie, czerpie pełnymi garściami z folkloru - nawet ucho laika z pewnością wyłapie góralskie i cygańskie rytmy.

Publiczność pokochała „Manru”, choć jest bardziej wymagająca niż lekki i prosty w odbiorze Moniuszko. - To faktycznie bardzo niejednorodna stylistycznie opera, nie ma tam klasycznie wyodrębnionych arii. To w zasadzie rodzaj muzycznego dra-

matu, który nawiązuje do twórczości Ryszarda Wagnera. Nie oznacza to jednak, że nie ma tu pięknych fragmentów i wpadających w ucho, inspirowanych rodzimym folklorem melodii - przypomina Maciej Figas, dyrektor bydgoskiej opery.

Podczas przedstawień „Manru” sala niemal zawsze jest wypełniona, opera interesuje ludzi z całego kraju.

→ **Opera Nova (ul. Focha 5) w Bydgoszczy. SOBOTA, godz. 19, niedziela godz. 18. Bilety kosztują od 20 do 60 zł. Informacja o ich dostępności – tel. 52 325 16 55.**